

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/68778,Walka-komunistow-z-PSL-na-przykladzie-Kielecczynny.html>



Uroczystości pogrzebowe Władysława Kojdra, członka władz PSL, zamordowanego przez komunistów w 1945 r. Fot. z zasobu IPN

ARTYKUŁ

## Walka komunistów z PSL na przykładzie Kielecczynny

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: MARZENA GROSICKA 01.06.2020

„W stronnictwie legalnym PSL znajdują przytułek wszelkie elementy wrogo ustosunkowane do obecnego ustroju tak, że PSL jest w opozycji do obecnej rzeczywistości, skupiając wokół siebie reakcję spod różnych znaków...”.

Zapoczątkowany w 1945 r. szybki rozwój niezależnej partii ludowej spowodował, że komuniści uznali PSL za swego najsilniejszego wroga i stosowali wobec członków stronnictwa coraz większe represje. Począwszy od działań o charakterze politycznym, administracyjnym i propagandowym po te bardziej brutalne.

Sytuację powiatu włoszczowskiego po zawieszeniu PSL monitorowali funkcjonariusze WUBP w Kielcach. Interesowali się m.in. tym jak zareagowała ludność, czy rozwiązanie stronnictwa przyczyniło się do osłabienia „band” i czy wzrosła liczba członków tzw. partii demokratycznych.

## **Rozwiązywanie struktur PSL**

Na Kielecczyźnie szykany wobec opozycji politycznej przybrały bardzo duże rozmiary m.in. na terenie powiatu włoszczowskiego. Do Zarządu Powiatowego PSL wchodził tam Bolesław Skura, przedwojenny ludowiec, w czasie okupacji niemieckiej zaangażowany w działalność podziemną, dowódca Batalionów Chłopskich. W jego mieszkaniu mieściła się obwodowa komórka łączności i kolportażu. W maju 1944 r. piastował stanowisko powiatowego Delegata Rządu.

Po zakończeniu wojny Skura przyłączył się do PSL. W dniu, kiedy wstąpił do stronnictwa został zatrzymany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. Oficjalnym powodem było to, że nie powiadomiono PUBP o zebraniu, i SL przekształciło się „samowładczo” w PSL. W materiałach Milicji Obywatelskiej znajduje się wiele informacji na temat „nielegalnej” działalności stronnictwa w powiecie włoszczowskim.

Według raportów opracowanych rzekomo na podstawie zeznań świadków Bolesław Skura w 1945 r., aby uśpić czujność władz, wydał polecenie ujawnienia się członków BCh. Później jednak miał rozkazać ludowcom zorganizowanie „bojówki”. Zarówno prezes ZP PSL we Włoszczowie Stefan Pasek jak i członek ZP Bolesław Skura mieli wiedzieć o tym, że niektórzy ludowcy posiadają broń, więc uznano, że było to przez nich akceptowane. Skura także miał posiadać pistolet. UB oskarżał go również o to, że wydał rozkaz zabicia

sekretarza miejskiego komitetu PPR w Szczekocinach. Zarzuty wobec członków PSL były poważne. Wykorzystano je w celu likwidacji struktur stronnictwa na tym terenie.

7 maja 1946 r. szef WUBP w Kielcach wydał decyzję o zawieszeniu działalności całego Zarządu Powiatowego PSL we Włoszczowie z siedzibą w Szczekocinach. Uznano, że PSL „wykracza przeciwko obowiązującemu prawu oraz zagraża bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu”. Członkom stronnictwa postawiono zarzuty współpracy z podziemiem, posiadania broni i przechowywania nielegalnych wydawnictw. W sekretariacie ZP miała znajdować się notatka sekretarza, który z powodu bezpodstawnych aresztowań działaczy PSL, porównywał ówczesne czasy do okupacji. Podczas rewizji skonfiskowano wewnętrzne akta stronnictwa. W związku z tą sprawą aresztowano wiele osób.

Władze PSL interweniowały w obronie swoich członków. 15 maja wystosowano specjalny memoriał a kilka dni później z Sekretariatu Naczelnego wysłano kolejne pismo. Ukazywano absurdalność oskarżeń w stosunku do członków PSL, jednak wyjaśnienia te nie przyniosły żadnych rezultatów. Stronnictwo na tym terenie przestało istnieć.

Oskarżanie członków PSL o posiadanie broni i kontakty z „bandami”, aresztowania i pobicia przez „nieznanych sprawców” należały do najczęściej stosowanych szykan komunistycznego aparatu represji. W niektórych przypadkach posuwano się dalej. Podobnie jak w innych częściach Polski na Kielecczyźnie zdarzały się również morderstwa polityczne.

Sytuację powiatu włoszczowskiego po zawieszeniu PSL monitorowali funkcjonariusze WUBP w Kielcach. Interesowali się m.in. tym jak zareagowała ludność, czy rozwiązanie stronnictwa przyczyniło się do osłabienia „band” i czy wzrosła liczba członków tzw. partii demokratycznych. Zastanawiano się również czy PSL kontynuuje swą działalność po formalnym zawieszeniu struktur. Pracownicy PUBP we Włoszczowie w odpowiedzi na te pytania podkreślali, że „aktyw tego stronnictwa poszedł w głębokie podziemie”.

## Morderstwa polityczne

Oskarżanie członków PSL o posiadanie broni i kontakty z „bandami”, aresztowania i pobicia przez „nieznanych sprawców” należały do najczęściej stosowanych szykan komunistycznego aparatu represji. W niektórych przypadkach posuwano się dalej. Podobnie jak w innych częściach Polski na Kielecczyźnie zdarzały się również morderstwa polityczne. Śmierć z rąk „nieznanych sprawców” poniósł m.in. sekretarz ZP PSL w Pińczowie Michał Zachariasz. Był on przedwojennym działaczem ZMW „Wici”, w czasie okupacji organizatorem SL „Roch” i BCh, po zakończeniu wojny pracował jako sekretarz Urzędu Gminy w Górach Pińczowskich. Od 1945 r. należał do PSL.

Według zeznań żony za działalność polityczną był on kilkakrotnie aresztowany. Również w czasie referendum w czerwcu 1946 r. przebywał w więzieniu. W nocy z 12 na 13 lipca do domu Zachariaszów wtargnęli umundurowani mężczyźni. Żądali wydania pieniędzy i broni. Ludowiec odpowiedział, że ich nie ma, więc po przeszukaniu mieszkania kazano mu się ubierać. Został wyprowadzony na zewnątrz. Żona wspomina:

„Ja wyszłam za nimi, ale jeden z nich wrócił się, przystawił mi broń do skroni i powiedział, że jeśli wyjdę z domu, to mnie zastrzeli (...) Gdzieś koło 6 lub 7 rano dowiedziałam się, że ktoś leży zabity pod lasem (...) Poszłam tam i okazało się, że to był mój mąż. (...) Po przywiezieniu zwłok męża do mieszkania wszedł do mnie do domu w Górach zastępca szefa UB z Pińczowa, uspokajał mnie i powiedział, że zrobili to ubowcy, ale nie z jego polecenia (...)”.

Michał Zachariasz został znaleziony 13 lipca 1946 r., miał rany postrzałowe i ślady pobicia. Jego pogrzeb przerodził się w patriotyczną manifestację. Przed uroczystością do wdowy przyszli funkcjonariusze UB z żądaniem, aby rozgoniła ludzi i nie robiła „zbiegowiska”. Kobieta odpowiedziała jednak: „wy macie władze wy rozpędzajcie ludzi...”. Sprawców zbrodni nigdy nie odnaleziono.

Przytoczone przykłady represji zastosowanych wobec członków PSL na Kielecczyźnie stanowią jedynie wycinek wszystkich działań podjętych przez komunistyczne władze w celu rozbicia tej partii. Inwigilacja, zastraszanie, aresztowania, pobicia a nawet morderstwa były wówczas powszechnym zjawiskiem. Wbrew pozorom, szykany wobec PSL nie zakończyły się w roku 1947, kiedy komuniści sfalszowali wybory i „zdobyli” władzę. Wielu niezależnych ludowców jeszcze przez wiele lat ponosiło konsekwencje swojej aktywności politycznej u boku Stanisława Mikołajczyka.

---

COFNIJ SIĘ